

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
" " " kwartalnie " 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologia — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychniewskiego.

Środa, 12 marca Występ W. Biegańskiego
„Wet za wet”

Sztuka w 3 akt. D. Nicodemiego.

Czwartek, 13 marca Występ W. Biegańskiego

„ORLE”

Premjera! Dramat w 6 aktach E. Rostanda w przekładzie wierszem M. Tatarskiej. Nowa wystawa. Nowe kostjmy. Dek. Lechowski. Reż. Tatarskiej.

Piątek, 14 marca Występ Wiktora Biegańskiego

„ORLE”

Po raz 2-gi! Dramat w 6 akt. E. Rostanda. Przekł. Tatarskiej.

PRÓBY ZAMACHU BOLSZEWICKIEGO.

Stanowisko Zjednoczenia Narodowego. Odezwa Narodowego Związku Robotniczego. Opinia „Kolejarza.” Polska Partja Socjalistyczna wypowiedziała się przeciw strejkowi. Depesza Związku Zawodowego do wszystkich kolejarzy. Łódzcy kolejarze przeciw strejkowi.

Dzisiaj i jutro mają Komuniści pod dowództwem bolszewików żydowskich i rosyjskich wystąpić przeciwko rządowi Paderewskiego i Sejmowi, proklamując generalny strajk w całym kraju. Strajk ten skierowany formalnie przeciwko rządowi i sejmowi, faktycznie godzi w niepodległość państwa Polski. Jakiż bowiem jest cel strajku organizowanego przez komunistów? Otóż „Komunista” organ partji komunistycznej, wychodzący w Zagłębiu Dąbrowskim pisze, żądamy: „Bezwzględnego przerwania wszelkich działań wojennych w szczególności przeciw rewolucyjnej Rosji, Litwie i Białej Rusi.

„Zniesienia zbrodniczej tajnej dyplomacji i wszczęcia jawnych i publicznych pokowań pokojowych, w których w imieniu proletariatu Polski musi wziąć udział przedstawicielstwo Rad delegatów robotniczych.

„Dalej „Komunista” pisze: „Zadaniem strajku powszechnego jest zawarcie proletariackiej przyjaźni z Rosją, Litwą, Ukrainą, Łotwą i Białorusią. A nieco niżej: Proletariat Polski powinien dążyć do tego, by być ogniwem, łączącym rewolucję Niemiec z rewolucją Rosji. Powszechny strajk w Polsce ułatwi nam właśnie wypełnienie tej dziejowej roli.” Widzimy więc jasno do czego zdążają komuniści ogłaszając strajk dwudniowy. Chcą oni, aby w Polsce zapanowały takie same stosunki, jak w bolszewickiej Rosji, a zarazem chcą dopomóc Niemcom rewolucyjnym — osłabiając swoimi wystąpieniami siłę i odporność Polski przeciwko zakusom zaborców niemieckich, którzy, czy rządzi Wilhelm II czy Ebert, pozostali tacy sami, i w niczem nie zmienili polityki swojej w stosunku do Polski.

A czy wystąpienia Komunistów poprawią dolę ludu pracującego? Nie. Taktyka ich wywoła w Polsce anarchję, głód, nędzę i śmierć, wśród których rozpanoszy się terror żywość obcych, żądnych łatwego łupu i wzbogacenia się szybkiego. Taktyka komunistów, jeżeliby poszli za nią polscy robotnicy, doprowadziłaby do utraty niepodległości politycznej Polski, ale przedewszystkiem wpełchnęłaby na dno nędzę i głód, anarchję i teroru szerokie warstwy naszych robotników. Dlatego w interesie Polski, jak i warstw robotniczych leży — aby nie dopuścili do strajku i powiedzieli prowokatorom bolszewicko-żydowskim: Wara wam od nas. Nie pozwolimy prowadzić się na pasku żadnym prowokatorom.

Dookoła Polskę otaczają wrogowie: od wschodu wkraczą w granice nasze hordy dzikich bolszewików rosyjskich kierowanych przez Bronsteina, Apfelbauera i Sobelsohna, a z drugiej strony pra-

na nas hordy hajdamaków ukraińskich, i jeszcze nie ustali walki z Niemcami i Czechami, i w takim momencie chce się wywołać w Polsce walki wewnętrzne, chce się wnieść wewnątrz narodu polskiego zarzewie walki.

W tej chwili, gdy dzieci i kobiety polskie bronią bohaterko Lwowa, gdy obficie leje się krew polska w obronie granic Rzeczypospolitej, przychodzą do ludu polskiego prowokatorzy i namawiają go do strajku i walk bratobójczych.

Ale lud polski jest zdrow i odpowie im: Precz z prowokatorami niemieckimi i żydowskimi! Precz z tymi, którzy chcą przyjaźni z sowiecką Rosją i rewolucyjnymi Niemcami, okrwawionych naszą krwią.

Zjednoczenie Narodowe
Okręg łódzki.

Łódź, 11 marca 1919 r.

Robotnicy!

Wrogowie ludu polskiego, godni spadkobiercy tyranji pruskiej i carskiej, krwiożerczych siłaczy — bolszewicy niemieccy i rosyjscy — robią największe wysiłki, aby dobrać dzisiaj tego, czego nie zdołali osiągnąć Wilhelm i Mikołaj.

Odrodzony, czerwony imperjalizm moskiewski i niemiecki sięga zbrojną łapą po ziemię polską, aby uczynić z niej swoje kolonie i zrabować resztki żywności dla swych wyniszczonych rewolucją i anarchją krajów.

Na przeszkodzie ich zbrodniczym zakusom stanął pierwszy ludowy Sejm ustawodawczy polski, który wybrany z woli całego narodu, skupił do obrony i twórczej pracy wszystkie najlepsze siły społeczeństwa, w którym robotnik i chłopek posiada olbrzymią większość swych przedstawicieli.

Sejm dokłada wszelkich starań, by ochronić kraj od nowego najazdu ze wschodu i zachodu — uchwalając pobór do wojaka, nakładając przymusową pożyczkę na kapitalistów i klasy posiadające, która pójdzie na uruchomienie przemysłu i zorganizowanie pracy dla proletariatu.

Ma powstać silna armia polska, która zagrozi nowym rozbójnikom drogę do Polski.

Do tego nie chcą dopuścić za wszelką cenę bolszewicy — bo silna Polska — to śmierć bolszewizmu, to koniec panowania teroru i dyktatury.

W tym celu agenci rosyjskich sówietów i niemieckich spartakusowców usiłują wywołać w naszym kraju rozruchy i anarchję, odciąć polskiego żołnierza walczącego na froncie od doożu żywności i od Ojczyzny — a przez to osłabić jego siły w walce.

Na znak z Berlina, dany przez podno-

szących tam głowę spartakusowców — ma w tych dniach wybuchnąć u nas strajk powszechny, rzekomo pod hasłami robotniczymi.

Pod płaszczykiem protestu przeciw rzekomym prześladowaniom robotników przez rząd polski, przeciw gabinetowi i t. d. — kryje się istoty cel strajku, a jest nim obalenie Sejmu i wprowadzenie dyktatury bolszewickiej.

Strajk ma zadokumentować międzynarodową solidarność bolszewicką i dlatego wywołuje się go w chwili wybuchu rewolucji spartakusowców w Niemczech.

Robotnicy! Czy mamy obojętnie patrzeć na to, jak agenci naszych wrogów chcą nas pochnąć w przepaść nędzy i głodu i oddać w nową niewolę?

Czy mamy popierać milcząco zbrodniczą robotę komunistów, prowadzoną za krocie i miliony rubli i marek przysłałych z zagranicy?

Czyż mamy sami kopać sobie grób w chwili gdy słoniec wyzwolenia poczyna świecić na naszym horyzoncie?

Przenigdy! Tylko głupiec lub zdrajca sprawy robotniczej może popierać strajk, który żadnej korzyści — a tylko szkodę niesie robotnikowi.

Kto naprawdę walczy o byt klasy robotniczej, kto uznaje Sejm i wybiera do Niego, komu droga jest krew przelana na frontach bojowych,

kto nie chce aby niemieckie i rosyjskie czerwone hordy zniszczyły jak szarżerka nasz kraj i pozbawiły ludność resztek żywności — ten wszelkimi siłami sprzeciwi się strajkowi powszechnemu.

Narodowy Związek Robotniczy zawsze broni interesów robotniczych, nie cofał się i nie cofnie przed strajkiem, gdy zajdzie do tego istotna potrzeba, — lecz awależ nie będzie bezwzględnie świadomą i celową propagandą anarchistyczną, płynącą z zewnątrz kraju, przez którą kryją się zaborcze cele bolszewickiej Rosji i spartakusowskich Niemiec.

Trzeba zderzyć nareszcie maskę obłudy z działalnością naszych komunistów i ich strąży przednich — rad delegatów robotniczych.

Precz z prowokacyjnym strajkiem powszechnym za pieniądze rosyjskie i niemieckie!

Precz z anarchją i dyktaturą! Niech żyje Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej!

Niech żyje solidarność polskiej klasy robotniczej!

Zarząd Główny
Narodowego Związku Robotniczego.

Warszawa w marcu 1919 r.

W związku z przygotowywanym przez komunistów i pepesowców strajkiem generalnym organ narodowego Związku kolejarzy „Kolejarz” z dn. 11 b. m. na pierwszym miejscu zamieszcza odezwę, wymierzoną przeciw szerzycielom zamętu w kraju w której między innymi znajdujemy taki następn:

Kolejczy! Uznając w zasadzie strajki w razie rzeczywistej tegoż potrzeby, nie dopuścimy do strajku na szkodę kraju i naszej! Z chwila, gdy w Polsce powstał Sejm, w którym wszyscy obywatele mają swych przedstawicieli i który mocą jest regulować na drodze prawnej wszelkie dolegliwości klas pracujących — niechaj zamilknie ulica, niechaj zamilknie tłumacza komunistyczno-pepesowska!

„Dziś nam potrzeba ludu, spokoju i pracy, i ani na jeden moment nie pozwolimy zatamować tak już słabego ruchu kolejowego, nie damy przeciąć tej krwionośnej arterji do serca armji i ludności. Kolej nasze nie mogą się stać narzędziem w rękach wrogów narodu, koleje w obecnej chwili dziejowej sprawnie pracować winny niż kiedykolwiek indziej.

„Musimy dać bezkrytycznemu tłumowi nauczkę, że kraju pograć ni Niepodległości sprzedawać nie pozwolimy, że kolejarze Polscy, to żywość świadomy potrzeb kraju, który Ojczyznę nie zdradzi dla utopii i nie pozwoli wydrzeć sobie zdobyczy narodowych — nie ulegnie prowokacji.

„Szkodliwej agtacji za strajkiem powszechnym przeciwstawimy normalną pracę i wzorowy ruch kolejowy.”

Wobec otrzymanej instrukcji od C. K. R. P. P. S. Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. w Łodzi zawiadamia członków Partji, że udział w strajku w dn. 12 i 13 b. m. nie przyjmuje.

WARSZAWA, 11 marca.— Zarząd związku zawodowego pracowników kolejowych państwa polskiego komunikuje depeszę rozesłaną do wszystkich kół związku treści następującej: Do wszystkich kół związku pracowników kolei Rzeczypospolitej polskiej, do wszystkich dyrekcji kolejowych. Wobec zapowiedzi powszechnego strajku demonstracyjnego na 12 i 13 b. m., ko-

mitet wykonawczy związku stwierdza, że ze względu na konieczność dowozu żywności tudzież ciężkie warunki w jakich kraj wogóle się znajduje, wszelka przerwa w ruchu kolejowym jest niedopuszczalną i wzywa kolejarzy do utrzymania prawidłowego ruchu pociągów.

Związek kolejarzy Koła łódzkiego wysłał drogą telegraficzną odezwę protestującą przeciw proklamowanemu powszechnemu strejkowi—do Centralnego Związku, do przewodniczącego Komisji komunikacyjnej Sejmowej oraz do wszyst-

kich kół związku Rzeczypospolitej Polskiej.

Treść tej odezwę jest następująca:

„Wrogowie państwa Polskiego, których sprawa dobra Ojczyzny naszej jest obcą, szykują się do strejku powszechnego. W tych trudnych, dla Rzeczypospolitej czasach, kiedy powinniśmy powiększyć energię pracy organizacyjnej, mając już swój Sejm, a nie utrudniać mu pracy, Zebranie Związku kolejarzy Koła łódzkiego wypowiada się przeciwko strejkowi kolejowemu w obecnej chwili i będzie się starało przeciwdziałać takowemu.

Wzywa się wszystkie koła o poparcie“.

Z SEJMU.

Sesja pierwsza, posiedzenie trzynaste.

Sprawa uporządkowania waluty. Ubezpieczenie robotników. Niemcy planują napad na Zagłębie Dąbrowskie. Pierwsze potyczki.

Warszawa, 11 marca (PAT). Początek o godz. 4 m. 30 po południu. Odczytano spis interpelacji i wniosków. Z porządku dziennego odbyło się drugie czytanie przedłożenia rządowego w sprawie czasowego zakazu przywozu znaków pieniężnych w walucie austro-węgierskiej, niemieckiej i rosyjskiej.

Sprawozdawca komisji skarbowo-budżetowej p. Adam zaznaczył, że chodzi o uczynienie pierwszego kroku w sprawie uporządkowania naszej waluty, a właściwie o uporządkowanie waluty obcej, która w granicach naszego państwa obiega. Przedewszystkiem zaś ważnym jest niedopuszczenie do obiegu w naszym państwie nowych not koronowych, które bank Austrowęgierski wydał już po rozpadnięciu się Austrii. Są to banknoty dziesięcio tysięczne, jako też asygnaty kasowe o 25 i 200 koron. Na wydawanie tych not rząd naszego państwa nie miał bezpośredniego wpływu i dlatego zasadniczego punktu widzenia nie należałoby uznać w naszym państwie. Komisja skarbowo-budżetowa powodowała się jednak względami praktycznymi i finansowo społecznymi biorąc na uwagę to, że te asygnaty są w dość znacznej liczbie u nas rozpowszechnione zwłaszcza wśród ludności włościańskiej, zatem pozabawienie ich prawa legalnego obiegu, naraziłoby tych posiadaczy na straty. Nadto na jednym z posiedzeń komisji przedstawiciel dyrekcji banku austro-węgierskiego oświadczył, że dyrekcja postanowiła te asygnaty stopniowo wycofać.

Wniosek p. Głabińskiego zawierał jeszcze inne postanowienie, a mianowicie o niedopuszczeniu do obiegu w naszym państwie nowych not koronowych, które bank Austrowęgierski wydał już po rozpadnięciu się Austrii. Są to banknoty dziesięcio tysięczne, jako też asygnaty kasowe o 25 i 200 koron. Na wydawanie tych not rząd naszego państwa nie miał bezpośredniego wpływu i dlatego zasadniczego punktu widzenia nie należałoby uznać w naszym państwie. Komisja skarbowo-budżetowa powodowała się jednak względami praktycznymi i finansowo społecznymi biorąc na uwagę to, że te asygnaty są w dość znacznej liczbie u nas rozpowszechnione zwłaszcza wśród ludności włościańskiej, zatem pozabawienie ich prawa legalnego obiegu, naraziłoby tych posiadaczy na straty. Nadto na jednym z posiedzeń komisji przedstawiciel dyrekcji banku austro-węgierskiego oświadczył, że dyrekcja postanowiła te asygnaty stopniowo wycofać.

Artykuł drugiej ustawy, który pozwala, pod różnym przywieźć 500 koron względnie 400 marek i 200 rubli mógłby dać powód do nieporozumień, jakoby ustawa wprowadziła temsamem tak zwaną relację tych walut to znaczy ustawowo określony stosunek wartości kursowej tych 3 walut. Sprawa ustalenia kursu niebawem będzie się musiał Sejm zająć, w ustawie zaś obecnej określono li tylko tę kwotę, jaką każdy kto przekracza granicę Polski może mieć przy sobie. Mówca prosi o przyjęcie przedłożonej ustawy.

W dyskusji nad art. I p. Stapiński podniósł fakt, że w tych dniach był świadkiem jak pewien gospodarz chciał zapłacić w urzędzie podatkowym 2 banknoty po 200 koron, urząd zaś tego podatku nie przyjął.

Gdy włościanie się o tam dowiedzieli, zaczęli się pozbywać tych banknotów za bezcen tak iż pewien gospodarz 2,800 koron otrzymanych w tych banknotach za konie oddał za 100 prawdziwych koron. Mówca prosi rząd, ażeby za wczasu w okresie przemiany waluty pouczał ludność o tych operacjach.

P. Głabiński oświadcza, że ze stanowiska czysto formalnego urząd podatkowy miał w tym wypadku rację, bo po upad-

ku monarchii bank austro-węgierski wydawał banknoty, które właściwie nie są banknotami według ustawy, bo nigdzie nie jest napisane, że one są płatne w kruszcu. Mimo to komisja sejmowa postanowiła taksować te banknoty narówni z dawniejszemi. To co powiedział p. Stapiński jest oszustwem i ludność powinna dochodzić swoich praw a mianowicie żądać zwrotu wyłudzonych banknotów. Bank za te asygnaty odpowiada, a jeżeli dziś nie płaci w złocie to ma obowiązek wymienić je na banknoty dawniejsze. W tym duchu należy lud pouczyć.

W głosowaniu nad tym artykułem przyjęto go, poczem przyjęto bez dyskusji resztę artykułów.

Następnie przystąpił Sejm do obrad nad wnioskiem nagłym członków ZLN. w sprawie rozpoczęcia prac komisji nad ustawą o obowiązkowym ubezpieczeniu robotników od kalectwa, braku pracy i starości.

Pierwszy referent p. Gdyl podniósł, że sprawy te wymagają kilku skomplikowanych ustaw opartych na przestudjowaniu tych kwestji w innych krajach. Komisja uważa za rzecz bardzo pilną przystąpić do opracowania odpowiedniego ustawodawstwa na wzór już istniejących.

Minister ochrony pracy Iwanowski stwierdza, że zajęcie się Sejmu tym wnioskiem, jak i innymi wnioskami w sprawie robotniczej odbija się echem w kraju. Wszystkie te sprawy były już opracowane od początku przez ministerstwo i w tej chwili prace te postąpiły już dość znacznie. Ministerstwo opracowuje już projekt ubezpieczenia społecznego ze wszystkich kategorii. Mówca ma nadzieję, że ewentualne zmiany wprowadzone przez Sejm nie zatrzymają rozpoczętej już pracy nad zrealizowaniem tej sprawy. Zrealizowanie to postąpiło już tak daleko, że za jakieś półtora miesiąca otwarta będzie pierwsza kasa chorych w Warszawie, mając być wzorem dla innych kas powiatowych, oraz będzie miała na celu przygotowanie gruntu dla tych kas. W ciągu drugiego półrocza powstaną zapewne dalsze kasy chorych w Łodzi, Lublinie, Dąbrowie, Częstochowie i Radomiu, a w ciągu roku 1920 otworzy się 80 kas powiatowych i pokryje się Kongresówką siecią tych niezbędnych organizacji.

Następną kategorią ubezpieczeń, są ubezpieczenia od chronicznej niezdolności do pracy i od starości. W tym kierunku ministerstwo rozpoczęło już pracę.

Najbardziej skomplikowanym systemem byłby system ubezpieczenia od braku pracy. Do opracowania tego systemu mogło ministerjum przystąpić tylko teoretycznie, bo w praktyce zwały się na nas masy bezrobotnych, którym trzeba było dać doraźną pomoc.

Następnie mówca kreśli powody tego bezrobocia, a mianowicie powrót do kraju całych rzesz robotniczych z centralnej Rosji i z Niemiec. W tej chwili mamy pod opieką 743,000 głów, których 590,000 otrzymuje zapomogi rządowe oczywiście nieznaczne, bo zaledwie 2 mk. na mężczyznę i 1 mk. na matkę, a po pół mk. na każde dziecko maksimum 5 mk. Mi-

mo tych skromnych zapomóg sumy wydawane na ten cel pochłaniają wiele milionów. Suma 100 milionów, którą miano wyasygnować musiała być zmniejszona na 60 milionów, a dotychczas wydano około 40 milionów. Niedługo będzie musiał ministerstwo znów zwrócić się do Sejmu z prośbą o wyasygnowanie bardzo znacznych sum, gdyż liczba bezrobotnych wciąż wzrasta, bo mimo podjęcia robót publicznych i uruchomienia kilka fabryk wciąż nowe zastępy wracają z Niemiec, czy to byłych żołnierzy, czy robotników, którzy powiększają rzeszę bezrobotnych.

Minister wyraża w końcu nadzieję, że ścisła współpraca pomiędzy ministerstwem a komisją ochrony pracy wyjdzie na dobre tym ważnym sprawom. Dzięki pomocy komisji będzie rząd mógł wkrótce wprowadzić w życie 2 pierwsze ustawy i należy żywić nadzieję, że odegrają one bardzo znaczną rolę w naszych stosunkach robotniczych i będą realną poprawą bytu naszej klasy robotniczej.

P. Zagórski (NZR.) omawia stan klasy robotniczej przed wybuchem wojny. Zdaniem mówcy kasy chorych nie są wystarczające, muszą być również kasy emerytalne, nad którymi rząd powinien mieć władzę i nadzór.

P. Arciszewski zaznacza, że jeżeli prawica teraz występuje w obronie robotnika, to zdaniem mówcy robi to tylko dlatego, ażeby przejrzeć dekrety dawniejsze w tej sprawie opracowanie i ażeby je zmienić, a nie dlatego, ażeby się przyczynić do polepszenia bytu robotniczego. W końcu zaznacza mówca, że najlepiej byłoby, ażeby kopalnie zostały upaństwowione.

Dyskusję zamknięto. Przemawiali jeszcze p. Maiewski i Gdyl, którzy odpięli zarzut, jakoby wniosek był postawiony ze względów czysto partyjnych.

W głosowaniu przyjęto wniosek wraz z poprawką p. Majewskiego.

Bez dyskusji uchwalono nagły wniosek p. Suligowskiego w sprawie wyboru osobnej komisji dla spraw wiejskich, składającej się z 15 członków.

Następnie omawiano nagły wniosek p. Diamanda w sprawie wyłącznego upoważnienia państwa, do zakładania rurociągów służących do przeprowadzenia gazów ziemnych.

Po uzasadnieniu wniosku przez p. Diamanda zabrał głos p. Steinhaus który zasadniczo godzi się na wniosek, ale uważa, że obecna chwila jest niewłaściwa na uchwalenie takiego monopolu, bo państwo dzisiaj nie może samo budować rurociągów.

P. Stapiński jest za wnioskiem, ale z tą poprawką, ażeby w razie wykupu rurociągów przez państwo płacono ceny rzeczywistych kosztów a nie tylko ceny szacunkowe w chwili wykupu, bo to odstraszyło ludzi prywatnych od budowy rurociągów.

P. Diamant zbił wywody poprzednich mówców, poczem zabrał głos minister Hącia, który godzi się na większą część wywodów p. Diamanda i przyłączył się do propozycji odesłania tego wniosku do komisji przemysłowo-handlowej, co też Sejm uchwalił.

Następnie przystąpiono do dyskusji na wnioskiem nagłym p. Mroźewskiego w sprawie grabieży i nadużyć w lasach rządowych i donacyjnych w powiecie kolskim.

P. Ł. Mroźewski opisywał szeroko nadużycia w tych lasach, przyczem marszałek 2 razy przywoływał go do rzeczy. Wniosek o który chodzi zawiera między innymi postanowienie, aby natychmiast drogą telegraficzną zakazano dalszego rabania lasów państwowych w tym okręgu przez żydów handlarzy.

Minister rolnictwa Janicki oświadczył, że wypadki nadużyć niższych funkcjonariuszy na prowincji będą sbadane. Organizacja państwowa administracji majątków leśnych rozwijała się tak szybko, że dobór ludzi twardych moralnie i pewnych był niemożliwy.

Przemawiał jeszcze ras p. Mroźewski, poczem wniosek odesłano do komisji budżetowej.

Dalej odczytał marszałek telegram od polskiego departamentu narodowego w Stanach Zjednoczonych z serdecznymi życzeniami dla Sejmu polskiego w Warszawie. Marszałek oświadczył, że prawdopodobnie odpowie życzeniu Sejmu, jeśli prześle serdeczne podziękowanie tym, którzy według hasła: I na obczyźnie wierni Ojczyźnie, ani na chwilę o kraju nie zapominają.

Na tym porządek dzienny wy-czerpano.

Uchwalono jeszcze nagłość szeregu wniosków, między innymi wniosek p. Niedziałkowskiego o utworzenie osobnej komisji sejmowej z 15 członków w sprawie zbadania nadużyć żandarmerji polowej.

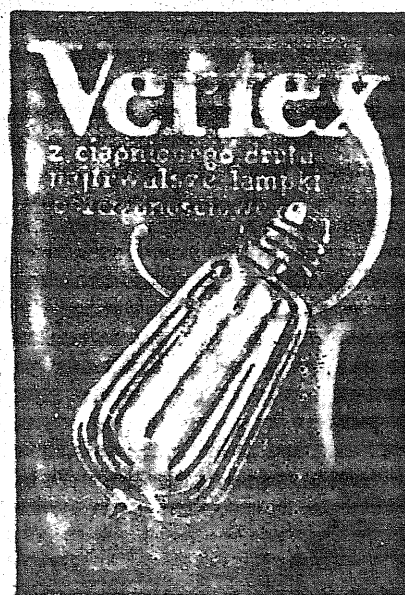
Wniosek ten odesłano do komisji. Dalej uchwalono nagłość wniosku Falkowskiego w sprawie obrony Zagłębia Dąbrowskiego przed atakami wojska niemieckiego. Wniosekodawcą naprowadził fakt że wczoraj, w poniedziałek 10 marca, oddział wojska niemieckiego przeszedł granicę pod kopalnią Saturn—Czeladzie, gdzie spotkał się z niewielkim oddziałem polskim. Walka trwała 5 godzin. Wśród żołnierzy polskich są zabici i ranni.

Rannych żołnierzy polskich Niemcy dobijali kolbami. Atak niemiecki odparto ale dowiedziano się, że planowany jest większy atak niemiecki w celu opanowania Zagłębia Dąbrowskiego. P. Falkowski zwrócił uwagę, że działalność żywiołów anarchistycznych w Zagłębiu łączy się z napadem niemieckim. W bitwie poniedziałkowej po stronie niemieckiej walczyła 4 kompanja 6 pułku ze strony polskiej oddział Falkowskiego. Niemców wypędzono dopiero po sprowadzeniu karabinów maszynowych. Ze strony polskiej było 4 zabitych i 7 rannych, niemiec zabity jeden. Polacy wzięli do niewoli 2 jeńców, z których jeden jest ślązakiem i ten oświadczył, że Niemcy chcą zająć teren Zagłębia pod pozorem, że tam się szerzy bolszewizm.

Izba jednogłośnie uchwaliła nagłość wniosku.

Dalej uchwalono nagłość wniosku pp.: Adama i Skarbka w sprawie pomocy dla Lwowa. Sejm ma wezwać dowództwo do odpowiednich zarządzeń i do zdania sprawy w ciągu 8 dni.

W końcu uchwalono nagłość wniosków p. Stanczkisa w sprawie nadużyć milicji ludowej i wniosku p. Seydy w sprawie zniesienia ograniczenia i równouprawnienia kobiet zameżnych.



PRZEDSTAWICIEL
E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12

MASŁO własnego wyrobu

Mleko, Masło, Krem,
Smietankę, Smietanę,
Ser śmietankowy
potenc. DOM HANDLOWO-KOŃSOWY
S. Bielecki i S-ka
Aleje Kościuski 17.

Mleko dla chorych z 46r. Akc. Tow. K. Salska
ra, od krów, będących pod kontrolą weterynaryjną

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c marzec 1919 r.

Komunikacja telefoniczna z Berlinem.

Poznań, 11 marca (PAT.) W najbliższych dniach zostanie przywrócone dla PAT. połączenie telefoniczne z Berlinem. Na razie telefon odbierać będzie jeszcze agencja Wolfa i przekazywać Polskiej Agencji Telegraficznej.

Rokowania z Niemcami.

Berlin, 11 marca (PAT.) O przebiegu konferencji międzysojuszniczej w Krzyżu doniósł się Telegraphen Union co następuje: Ambasador francuski Noulens podczytał rozporządzenie, na mocy którego komisja międzysojusznicza upoważniona jest do przeprowadzenia zawartego w dniu 15 lutego w Trewirze układu rozejmowego, a przede wszystkim do przeprowadzenia zaprzestania walk między Polakami a Niemcami i do ustalenia linii demarkacyjnej. General Domess oświadczył na pytanie francuskie, że władze niemieckie wydały rozkaz zaprzestania walki z Polakami. Z powodu skarg o niedotrzymanie warunków rozejmowych postanowiono utworzyć z obu stron podkomisję, z której każda składa się z 3 oficerów. Podkomisje te będą badały wszystkie wypadki naruszenia układu i zbierały odnośny materiał dla przedłożenia go komisji głównej. W sprawie ustalenia linii demarkacyjnej ostatecznych postanowień nie powzięto. Zaproporzono również stworzenie neutralnej strefy szerokości 1 kilometra. Obie podkomisje zgodziły się, że należy wycofać ustawione działa na dystans 20 kilometrów wstecz od tej strefy z wyjątkiem tych dział, które znajdują się w pobliżu twierdz i grodów, jak np. Toruń. Ustalono też sprawę wymiany zakładników i zabezpieczenia życia i mienia ludności polskiej pod panowaniem niemieckim i ludności niemieckiej pod panowaniem polskim.

Z konferencji pokojowej.

Paryż, 11 marca (PAT.) Telegram Havasa. Jak donoszą dzienniki komunikuje admirał Weymiss w połowie b. t. delegacji niemieckiej notę oświadczeń sprzymierzonych domagającą się dokładnego wypełnienia artykułu 8-go warunków rozejmu. Sądząc z ogólnego wrażenia rząd niemiecki niebędzie się dłużej opierał.

Paryż, 11 marca (PAT.) Telegram Havasa. Konferencja 10-u wybierze dziś z pomiędzy wysłanych specjalnie zainteresowanych delegatów na konferencję finansowo-ekonomiczną.

Paryż, 11 marca (PAT.) „Nieuw Rotterdamse Courant“ donosi, że rada 10-u na kongresie pokojowym postanowiła znieść blokadę Austrii.

Trzy rodzaje teorii odszkodowań.

Warszawa, 11 marca. Według doniesienia „Tempsa“ wyłonili się w sprawie odszkodowań, jakich należy się domagać od Niemiec, 3 różne teorie. Teoria francuska odróżnia należność, ze zniszczeń i rabunków nieprzyjacielskich od sum, które państwa ententy na cele wojny, przyczem pretensje z rabunku i spustoszeń należałoby uważać za wierzitelności uprzywilejowane. Według projektu angielskiego Niemcy są zobowiązane powetować wszystkie bez wyjątku koszty wojny, które poniesli z ich winy poniesli, czyli zarówno powetować szkody wojenne jakoteż zwrócić koszty prowadzenia wojny. Ogółem suma odszkodowania przyniosłaby miljon miliardów. Według teorii amerykańskiej Niemcy miałyby zapłacić tylko odszkodowanie za łupież i zniszczenia z zuzyciem pamięci kosztów wojny w sensie tego słowa znaczenia.

Ponieważ możność płatnicza Niemiec jest ograniczona, teoria ta zamiar zabezpieczyć przez to bardziej konkretne odszkodowania dla tych narodów, których obszary uległy inwazji niemieckiej.

Komisja międzysojusznicza, w której poruszone kwestie odszkodowań, za pośrednictwem dyskusji obrata projekt angielski.

Rząd sowiektów pragnie rokowań z ententą.

Poznań, 11 marca (PAT.) Telegram Iskr. Rząd sowiecki zawiadomił państwa ententy, że gotów jest do nawiązania rokowań na wyspach księżących na podstawie następujących warunków: 1) Przywrócenie anulowanych pożyczek; 2) zaniechanie propagandy rewolucyjnej; 3) zapewnienie interesów gospodarskich ententy przez udzielenie koncesji i odstąpienie różnych obszarów.

Po stłumieniu rewolucji Spartakusów.

Zakończenie ogólnego strejku. — Stan obłężenia w Prusach Wschodnich. — Znikomy wpływ komunistów bawarskich. — Wielkie ofiary rewolucji. — Brak sił roboczych. Zwycięstwo wojsk rządowych. — Sądy doraźne.

Berlin, 11 marca. — „Vorwaerts“ donosi, że wskutek uchwały rady robotniczej i żołnierskiej, zakończono strejk ogólny i rozpoczęto dzisiaj rano pracę. Skończył się również strejk w Erfurcie.

Holsztyn, 11 marca. — W siedmiu powiatach Prus wschodnich zaprowadzono stan obłężenia rzekomo z historyczności obrony przeciw Polakom.

Berlin, 11 marca. — „Berliner Tageblatt“ donosi, że według ostatnich wiadomości i wpływ komunistów bawarskich maleje coraz bardziej. Na kongresie rad przyjęto większością dwóch trzecich głosów uchwałę kompromisową w myśl intencji socjalistów rządowych. Uchwała ta wywołała ostry protest komunistów.

Berlin, 11 marca. — „Deutsche Tages Zeitung“ donosi: w Halle zamordowano w sposób bestjałski podpułk. Kliebera. Najbardziej obili go amartakowcy kijami, następnie napót żywego wrzucili do rzeki Sali, a ponieważ próbował on płynąć i w ten sposób uratować się, wyciągnęli go z powrotem, odcięli obie ręce i wrzucili ponownie do wody, a wreszcie w wodzie zastrzelili.

Berlin, 11 marca. — Według ostatniej wiadomości liczba ofiar ostatnich zajęć przekracza znacznie cyfry podane oficjalnie.

Berlin, 11 marca. — W magistracie zgłosiło się dotąd 8.000 osób, które podały straty wynikłe z walki dni ostatnich. — „Firma Tietz“ dom towarowy obłożyła swoją szkodę na 3 i pół miliona marek, szkoda innych firm z powodu rabunków wynosi przeszło 50 milionów marek.

Berlin, 11 marca. — Praski minister robót publicznych Hoff podał się do dymisji. Na razie zatrzymuje na prośbę rządu chwilowo swój urząd.

Weymar, 11 marca. — Partja niemiecko-narodowa wniosła do zgromadzenia narodowego w Weymarze następującą interpelację. Czy rząd rzeszy niemieckiej

wie, że z powodu braku robotnika i nawozu żniwa roku 1919 znajdują się w takim niebezpieczeństwie, że rząd niemiecki będzie miał jeszcze mniej żywności, niż dotychczas. Co rząd myśli w sprawie tej uczynić?

Berlin, 11 marca. — „Deutsche Allg. Zeitung“ donosi: Ocenyżenie mi sta ze ze spartakowców postępuje różne. Jeszcze tylko w niektórych miejscach drabno ut rzecki. W Mosbina rozpadła wojsko armadujące się tłumy. Sport kowcy upadli na duchu z powodu braku amunicji. Należy oczekiwać staro w Neukosela, gdzie straż republikańska okazała się niezbyt pewną. Wobec tego musiano ją rozbroić. Zwycięstwo rządu jest zupełne. Chodzi jeszcze tylko o policyjne przeprowadzenie różnych zarządzeń. Wojsko rządowe miało zależwie 100 zabitych.

Berlin, 11 marca. — „Deutsche Allg. Zeitung“ donosi, że marynarze, którzy znajdowali się w banku rzeszy, zostali rozbrojeni. Rozbrojono również większą część żołnierzy straży republikańskiej. Dywizja marynarki miejscowej.

Weymar, 11 marca. — W sprawie utworzenia rządu pruskiego rozpoczęły się pertraktacje z przewodcami poszczególnych stronnictw. Centrowcy udziału w nich nie biorą. Należy się spodziewać, że w skład rządu pruskiego wejdą socjaliści i demokraci.

Berlin, 11 marca (PAT.) Iskr. W Berlinie ustanowiono sądy doraźne. Osoby, które z bronią w ręku walczą przeciw wojskom rządowym i zostaną przychwycone, natychmiast będą rozstrzelane. W Lichtenbergu tj. na północnym przedmieściu Berlina zamordowali spartakusowcy 57 urzędników, którzy schronili się na dziedzińcu przydzium policji. Tylko 3 udało się uciec.

Czesi a Niemcy.

Paryż, 11 marca (PAT.) Telegram Havasa. Czeski minister spraw zagranicznych Benesz oświadczył. Niebezpieczeństwo agresywności niemieckiej tak na zachodzie jak i na wschodzie jest wielkie. W dniu bowiem, w którym by Niemcy zaatakowały Francję, zaatakowałyby również Polskę i republikę czesko-słowacką. Jedynym sposobem uniemożliwienia tego najazdu byłoby zneutralizowanie pewnych terytoriów, gdyż odjęłoby to Niemcom podstawę ataku. W szczególności tyczy się to części Śląska pruskiego, który jako kraj niemiecki nie może być dany, ani państwu czesko-słowackiemu ani Polsce.

Ustąpienie Padarewskiego jako ministra spraw zagranicznych.

„Kurjer Por.“ donosi, że prezes Paderewski zdecydował się ostatecznie na złożenie teki spraw zagranicznych. P. Paderewski pozostanie tylko na stanowisku prezesa ministrów.

W szeregu nazwisk kandydatów na min. spraw zagranicznych wymieniano p. Skrzypskiego b. c. i k. posła austriackiego w Bernie; wymieniają również nazwisko prof. Głabińskiego.

W kołach sejmowych utrzymują, iż popierana przez pewną część prawicy kandydatura p. St. Grabskiego ma również niektóre dane, o ileby poseł Witos nie odmówił swego poparcia przywódcy ludowo-narodowo-demokratycznemu. Przez przejście posia St. Grabskiego na ławę rządową Klub L straciłby w każdym razie doświadczonego i zręcznego lidera.

D węgiel ze Śląska.

Kraków, 11 marca (PAT.) Z komisji sządzącej komunikują:

Na mocy umowy paryskiej dopełnionej następnie umową dodatkową z dnia 25 lutego r. b. i podpisana przez reprezentantów misji ententy w Cieszynie mieli Czesi dostarczyć Polsce węgla z 9 szybów berlińskich i 3 szybów koksowych które to szyby mały przejść pod władzę polską. Umowy tej nie chcą Czesi obecnie przyznać przeciwnie pułk. Schneiderek, który udawał francuskiego oficera o-

świadczył misji w Cieszynie, że tylko za rekompensatą w żywności i w węglu Dąbrowieckim dostarczy Polakom węgla Śląskiego.

Nastroj w armji sowieckiej.

Berno Szwajcarskie, 11 marca (PAT) Rosyjska agencja „Union“ donosi, że wśród armji czerwono-gwardyjskiej niema już ajmniejszego zapalu. Żołnierze pełnią jeszcze służbę, ponieważ są do niej zmuszani przemocą, a ponadto mają lepsze wyżywienie, aniżeli cała ludność. Piotrogród będzie można bardzo łatwo zdobyć pod warunkiem, że zwycięzca dostarczy żywności. Ludność z radością będzie witała tego kto jej da żywność.

Opinia gen. Hallera.

Paryż, 11 marca (PAT.) „Le Petit Journal“ ogłasza opinię generała Hallera o tymczasowej linii demarkacyjnej w Poznańskim między polskiem niemieckim a polskim. Z politycznego punktu widzenia mówił gen. Haller nie może to w niczem przesądzać sprawy naszych granic zachodnich. Jakie znaczenie ma ta linja demarkacyjna pod względem wojskowym zapytał dziennikarz francuski. Wszystko byłoby dobrze odpowiedział generał, gdyż Niemcy nie zachowały wzdłuż Wisły linji Gdańsk-Bydgoszcz, która może być dla niej podstawą do nowych operacji.

Grecja uznaje suwerenność państwową Polski.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu marszałek odczytał następujący telegram.

„Do prezydenta ministrów Paderewskiego. Telegram ten brzmi: W odpowiedzi na depesze, którą Wasza Ekscelencja był łaskaw zwrócić się do Aten, spieszę donieść mu że rząd heleński z najwyższą radością uznaje niepodległe suwerenne państwo polskie, jak również rząd na którego ozele stoi Wasza Eksc-

„Państwo w państwie“.

Paryż, 11 marca (PAT.) „Victoire“ ogłasza artykuł wstępny Gustawa Herve, który w gwałtownym tonie występuje przeciw aspiracjom sjonistów i wogóle żydostwa w Polsce oraz przeciw ich żądaniom wywołanym na kongresie pokojowym. Herve ogłasza, że żydzi polscy pragną stworzyć państwo w państwie z odrębnym językiem żydowskim, z odrębnym nauczaniem, i z posłami żydowskimi, przemawiający w imieniu 2 milionów żydów rozsiaw wśród 25 milionów Polaków. Nie żydzi pozwolę, zawziętemu filisz (Herve mówi o sobie) przestrze ani jednego narodu czy to Francja, czy to Anglja, czy też Włochy i Niemcy, któryby się zgodził nato, czego żydzi żądają od Polaków. Tych, którzy chcą stworzyć specjalne prawa dla żydów odsyła Herve do Palestyny.

Ogólna zawieszenie broni.

Paryż, 11 marca (PAT.) Depesza Havasa „Matin“ pisze, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa należy się spodziewać obwieszczenia ogólnego zawieszenia broni do 2 tygodni. Preliminarze pokojowe będą prawdopodobnie z końcem kwietnia.

Urzędowy komunikat w sprawie rewizji na Kaźmierzu.

Kraków, 11 marca (PAT.) Oddział informacyjny okręgu generalnego w Krakowie rozesał do dzienników następujący komunikat urzędowy w sprawie rewizji za bronią na Kaźmierzu i Podgórzu dnia 17 lutego. Dowództwo okręgu generalnego w Krakowie było w posiadaniu pewnych danych, które wskazywały na konieczność rewizji za bronią w dzielnicach 7, 8 i 22. Sztab generalny dowództwa generalnego w Krakowie dał odpowiednie instrukcje w tem kierunku, dowództwu okręgu wojskowego w Krakowie zaznaczając równocześnie kierunek akcji, majorowi żandarmerji Geppertowi. W akcji oprócz wojska brała udział żandarmerja i organa policyjne, a nader wydatnie wspomagała ją straż obywatelska i członkowie legji sokolej. Na życzenie wojskowości władze polityczne zażądały od gminy izraelskiej wydania broni. Reprezentanci żydowscy zaręczali słowem honoru i gwarantowali osobiście, że w gmahu kahału niema żadnej broni, a nawet zobowiązali się do ustne zapewnienie poprzez pisemnym dokumentem.

Wojskowość była na to przygotowana, a mając w ręku poszlaki ukrycia broni dała polecenia majorowi Geppertowi bez względu na dane zapewnienie. Rezultat rewizji był nader pomyslny, albowiem znaleziono 300 karabinów i 800 mundurów wojskowych. Broń znaleziono właśnie w tych miejscach, co do których reprezentanci kahału zapewnili, że jej tam niema. Przy sposobności szukania broni władze polityczne natrafiły na całe składy rzaczy i artykułów codziennego użytku oraz odkryto fabrykę sacharyny i cukru. Śledztwo sądowe w toku.

lencja. Proszę Waszą Ekscelencję przyjąć zapewnienie najszczerzych życzeń pomyslności dla Polski, której odbudowanie stanowi wielki akt sprawiedliwości dziejowej, którą się chlubi cały świat cywilizowany. — Podpisał Politis, minister spraw zagranicznych.“

Marszałek oświadczył, że odwzajemniając się przesłał parlamentowi greckiemu serdeczne podziękowanie.

Gwałtowne ataki na Łwów.

Porażka bolszewików.

Warszawa, 11 marca (PAT).
Grupa gen. Iwaszkiewicza.

Litwa i Białoruś: Od trzech dni nieprzyjaciel napróżno usiłuje sforsować przejście przez Szczarę.

Wczoraj wieczorem znów atakowały bolszewickie działy Stonim, przyjęte przez naszą piechotę i artylerię wycofały się, nie zdoławszy dotrzeć do drugiego brzegu Szczary.

W nocy z 10 na 11 wdarły się niespodziewanie większe siły bolszewickie do Stonima. Po ciężkiej i krwawej walce wyparto ich bagnietem poza Szczarę. Próba przerwania się przez rzekę pod Dobrym Borem została przez nas udaremniona.

Grupa generała Listowskiego.

Jedna z kompanii wileńskiego batalionu dokonała brawurę napadu na stację Lesnaja. Zaskoczona zniecka załoga bolszewicka częściowo się poddała a częściowo się przebiła.

Wagony i urządzenia wojskowe spalono. Zdobyto 2 kulomioty.

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Wołyń: Pod Maniewiczami utarczki patroli. Nad Stochodem ożywiona działalność wywiadowcza.

Grupa generała Romera.

Galicja Wschodnia: Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Grupa generała Rozwadowskiego.

Pod Lwowem i Gródkiem Jagiełońskim nieprzyjaciel w dalszym ciągu prowadzi gwałtowne ataki, które zostały z wielkimi stratami odparte.

Na prawym brzegu Sanu i pod Chyrowem drobne utarczki patroli wywiadowczych.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

- Z Rady Szkolnej Okręgowej.

Pod przewodnictwem p. R. Tulina odbyło się posiedzenie Rady Szkolnej Okręgowej.

Na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego nauczyciela ludowego Stanisława Jasińskiego.

W kwestji braku fundusów Rady Szkolnej postanowiono wydelegować do Warszawy p. Tulina aby prosił ministerjum by przyspieszyło decyzję w tej sprawie.

Ponieważ dekret ministerjalny nie przewiduje kategorii naucz. wyżej wymienionych przedmiotów jak śpiew, roboty ręczne itp. postanowiono wyznaczyć nauczycielem tej kategorii osoby z powiadomieniem, że będą spełniali czynności swoje tylko do końca roku szkolnego z zasnaczeniem jednak, iż nie będą pozbawieni prawa składania ofert w razie ogłoszenia konkursu na powyższe stanowiska.

Przyjęto do wiadomości dekret ministerjalny o upaństwowieniu seminarjów nauczycielskich i o rozwiązaniu tow. niemieckich krajowych związków szkolnych itp.

Rozpatrywano wniosek złożony na poprzednim zebraniu w sprawie programu 4-klasowych szkół miejskich.

Rada Szkolna wyraziła dezycję, iż należy zająć się tą kwestją i opracować konkretny wniosek wogóle o do typu szkoły miejskiej czteroklasowej, a następnie po areferowaniu wniosku wystąpić do władz szkolnych.

Uchwalono prosić Magistrat o przyznanie na utrzymanie nauczycieli zapasowych (zastępcy czasowi) 1,800 mk, miesięcznie, gdyż liczba obecnych nauczycieli zapasowych jest nie wystarczająca.

- Z wydziału szkolnictwa.

Posiedzenie wydziału, wyznaczone poprzednio na wtorek, odbędzie się dziś (środa) o godz. 4 i pół po południu.

- Z Opieki Szkolnej.

W dniu 9 b. m. o g. 3-ej po poł. odbyło się zebranie Opieki Szkolnej, szkoły elementarnej polskiej nr. 31, przy współdziałaniu rodziców dzieci, pod przewodnictwem głównego opiekuna szkoły, p. Kaz. Roszaka. Po omówieniu przez przewodniczącego spraw, związanych z rozwojem gospodarczym szkoły i znaczenie szkoły w wolnym Państwie Polskim, przewodniczący zakomunikował, że prefekt tejże szkoły ks. Kaz. Swietliński złożył 229 mk., pozostałych jako część dochodu z przedstawienia urzędzonego staraniem tegoż prefekta w 1918 r. podczas kolonii letnich, na bibliotekę przy tejże szkole. Za hojną tą ofiarę w imieniu zebranych rodziców i Opieki Szkolnej podziękował gorąco ofiarodawcy Gł. opiekun szkoły. W końcu przewodniczący zaznaczył, że w celu powiększenia tegoż funduszu na bibliotekę szkolną i zasilenia Kasy Opieki Szkolnej, w której pozostało zaledwie 2.50 mk., będzie urządzone przedstawienie w dniu 25 b. m. o godz. 2.45 po południu w Domu Ludowym przy ul. Przejazd nr. 34 przez uczennice tejże szkoły.

- Związek nauczycieli polskich szkół średnich.

Polepszenie bytu nauczycielstwa polskich szkół średnich staje się konieczno-

ścią. Stanowisko tak odpowiedzialne jakiej zajmuje nauczyciel polskiej szkoły średniej, w dobie budowania wolnej Ojczyzny, jest niedoceniane, a nawet lekceważone. Powiększenie plac nastąpiło we wrzyskich galeziach pracy ludzkiej, jedynie nauczyciel szkoły średniej, musi pracować 8-10 godzin na dobę, aby z trudnością utrzymać siebie i rodzinę. W takich warunkach praca nauczyciela jest mało produktywna, gdyż niema czasu, by iść z postępową wiedzą, brać udział w pracach sekcji naukowych i. t. p.

Chcąc podnieść znaczenie nauczyciela w społeczeństwie i chcąc wywalczyć mu znośne warunki egzystencji, powstała myśl zorganizowania nauczycielstwa szkół średnich, „Związek zawodowy nauczycieli polskich szkół średnich, jako oddział istniejącego już w Warszawie Związku. Związek ułatwi pracę istniejącemu już Stowarzyszeniu swoją działalnością, gdyż biorąc na siebie trudną walkę o byt materialny nauczycielstwa, da możliwość Stowarzyszeniu rozwinąć w całej pełni życie kulturalnego i towarzyskiego wśród nauczycieli szkół średnich.

Organizacyjne zebranie Związku odbędzie się w piątek d. 14 b. m. o godz. 5 po poł. w lokalu „Zrzeszenia nauczycieli Chrześcijan“ Andrzeja 4, III piętro.

- Nauka tkactwa.

Szkoła Rzemiosł zawiadania, że otwiera w swym gmachu kursy wieczorowe dla nauki tkactwa.

Osoby chętne do tej nauki proszone są o zapisywanie się w kancelarji szkoły (Wodna 9) pomiędzy godz. 10-12 w południe codziennie oprócz świąt. Opłata za naukę będzie minimalna, bowiem nie chcą zysku a tylko dobre pracowników Zarząd Szkoły ma na względzie.

- Warsztaty stolarskie.

W tych dniach otwarto zostały udziałowe warsztaty stolarskie i ciesielskie, założone przy ulicy Konstantynowskiej nr. 78 przez Polski Związek zawodowy przemysłu żelaznego.

Warsztaty zatrudniają kilkudziesięciu robotników.

- Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskiego.

Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskiego niniejszym podaje do wiadomości publicznej, iż na rzecz Towarzystwa odbywa się w mieście kwesta na obuwie, odzież, bieliznę, materiały opatrunkowe i t. p. Wierzymy mocno, że ofiarą łodzian i tym razem przyjdą z pomocą Żołnierzowi Polskiemu, spełniając tym swój obywatelski obowiązek.

Jednocześnie prosimy usilnie żądać od p.p. kwaterantów okazania legitymacji, wydanej przez Towarzystwo w celu uniknięcia mogących wyniknąć nadużyć.

- Zgierski Komitet Niesienia Pomocy Obrońcom Lwowa.

Podaje niniejszym do wiadomości ogółu, że z urzędzonej w dniu 16 i 23 lutego w Zgierzu kwesty dochód brutto wyniósł Mk. 9874.99, Rb. 93.66 1/2, Koron 9.— po potrąceniu wydatków w sumie Mk. 3260.87, czysty zysk Mk. 6614.12, Rb. 93.66 1/2 i Koron 9.— przekazano Komitetowi Pomocy dla Lwowian w Warszawie na ręce Prezesa tegoż Komitetu Mecenas J. Osuchowskiego. — Komitet korzysta ze sposobności, ażeby wyrazić wszystkim osobom i instytucjom, które w jakikolwiek sposób, czy to przez przyjęcie czynnego udziału w pracach przy kwesji, czy to przez złożenie ofiar w gotówce, czy w naturze, przyczyniły się do powodzenia kwesty, serdeczne podziękowanie.

Za Zgierski Komitet Niesienia Pomocy Obrońcom Lwowa.
Ks. Cholecki i W. Markowicz.

- Zebranie ogólne.

Zarząd Towarzystwa Opieki Narodowej nad żołnierzem Polakiem, dawniej Koło Pomocy dla Legionistów Polskich i ich rodzin, ma zaszczyt prosić o przybycie na Zebranie Ogólne, które odbędzie się w dniu 16 marca 1919 r. o godz. 6 popołudniu w lokalu Gospody (ul. Średnia 14) z następującym porządkiem dziennym: 1. Wybór prezydium. 2. Sprawozdanie z działalności za 1918 r. 3. Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 4. Wnioski. Zarząd.

- Wieść dla wojska.

W dniu 7 marca 1919 r. w gminie Wiskitno powiatu Łódzkiego odbyło się zebranie włościan celem założenia „Patronatu poborowego“, przemawiali: sierżant Goebel porucznik Długoszowski i kapral Włodarczyk Waław. Po dłuższym przemówieniu kapral Włodarczyk uchwalono jednogłośnie na kupno płaszczy i czapek dla popisowych rocznika 1888 po 1.50 z morga opodatkować się.

Do zarządu zostali wybrani: pan M. Horodyński, Emanuel Gródka, Andrzej Łysak, Wojciech Barłoga, Wojciech Waprzko, Antoni Abramczyk, Franciszek Piątek i Władysław Biesaga.

- Na popisowych.

Na zebraniu gminy Brójce pow. Łódzkiego, wszyscy gospodarze zadeklarowali złożyć po 300 mk. na każdego wstępującego do wojska popisowego.

- Godne nastędownictwa.

Urzednicy urzędu aprowizacyjnego obwodu Łódzkiego opodatkowali się dobrowolnie na rzecz żołnierza polskiego w wysokości 20% od pensji, co wyniesie około 600 mk. miesięcznie.

- Ruch jeńców, uchodźców i robotników.

Z kancelarji tutejszego Komisariatu Państwowego Urzędu do Spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników dowiadujemy się, że w miesiącu lutym r. b. przejechało przez Łódź i korzystało z posiłku w kachni na kolei Kaliskiej 19,223 jeńców. W tym samym okresie punkt żywnościowy w Kolaszkach wydał obiady 10,898 osobom a taki sam punkt w Tomaszowie Mazowieckim udzielił noclegu, obiadów i kolacji 1.698 powracającym jeńcom i robotnikom.

Celem przeprowadzenia planowej akcji w przewożeniu jeńców, uchodźców i robotników i z nią łączących się kwestji ostatecznych rozrachunków między państwami Państwowy Urząd podzielił punkty żywnościowe na 2 kategorie:

I-kategoria punkty odbiorcze, oddawcze i węzłowo rozdzielcze, II-kategoria punkty przejściowe wewnątrz kraju.

Dr I-kategorji należą następujące punkty: Aleksandrów, Chelm-Dorohusk, Biłża-Cotyłów, Harby-Czastochowa, Kalisz Kraków, Łódź, Łuków, Łapy, Mława, Nowy-Sącz, Oświęcim, Brześć-Litewski, Sosnowiec i Warszawa.

- Z Wydziału zaprowiantowania.

Wczoraj nadszedł pierwszy transport ziemniaków w liczbie 32 wagonów, z czego 20 wydzielono kooperatywom, resztę zaś przeznaczono na sprzedaż dla niezrzeszonych. Jeśli transporty te nadchodzą będą w dalszym ciągu normalnie przewidzianą jest zniżka cen w sprzedaży detalicznej. (X)

- Zamiast śledzi-rosos.

Jak się dowiadujemy, zapowiadane oddawna śledzie nie nadejdą, natomiast otrzymamy kilka kilka wagonów rososia z transportów amerykańskich.

- Stow. „Rola“.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu stow. spożywczego „Rola“ pod przewodnictwem J. Wolczyńskiego, na którym załatwiono kilka spraw.

Wobec tego, że sprzedaż pszennej mąki Amerykańskiej zajmuje bardzo wiele czasu, uchwalono skasować sprzedaż nafty dla niezrzeszonych (biała legitymacja) i skierować wszystkich po kwity do magistratu (Wydział zaprowiantowania Średnia 16).

Z powodu zwiększenia się pracy przez sprzedaż mąki przyjęto dla sklepowej drugą pomocnicę. Wreszcie przyjęto do wiadomości okólnik Wydziału zaprowiantowania o powiększeniu racji kaszy do pół funta na osobę na okres. W sprawie ceny sprzedażnej na mąkę to pomimo, że żadnych zysków stowarzyszenie nie osiąga, lecz przeciwnie przy nadspużnych workach ponosi się znaczne manka, uchwalono ściśle utrzymać cenę 85 fen. za funt. (X)

- Wystąpienie z Rady Robotniczej.

„W myśl przyjętej w swoim czasie deklaracji gotowimy poprzeć Radę Robotniczą m. Łodzi, utworzoną na wyraźnych podstawach prawnych, jako organ reprezentacji interesów klasy pracującej i organ opiniodawczy.“

Ponieważ Rada Robotnicza m. Łodzi taką instytucją nie jest, gdyż sędzią a platformy zesadniczej, delegaci Stowarzyszenia Handlowców Polskich, i delegaci Stowarzyszenia Współdzielczego „Handlowiec Polski“ uważają, że do Rady Robotniczej m. Łodzi nadal należeć nie mogą i składają mandaty swoje w ręce Ogólnego Zebrania.

Delegaci uważają za konieczne poinformować o decyzji swojej delegatów urzędników miejskich, Polską Partję Socjalistyczną i Narodowy Związek Robotniczy celem pozyskania ich dla solidaryzacji akcji.“

Zarząd Stowarzyszenia Handlowców Polskich
Prezes: W. Kaffanka. Sekretarz: F. Waszkiewicz.

Feljetonik.

Pour les merites.

Powiadają, że społeczeństwo nasze nie uznaje zasług, jakie składają na ołtarzu Ojczyzny ci lub inni działacze społeczni. Nawet u arsi się paradoks, który potwierdza ową oziębłość społeczeństwa do zasłużonych ludzi, mianowicie, że trzeba umrzeć, aby żyć.

Ala mylą się ci wszyscy, co rzucają pod stopy społeczeństwu kamienie za jego czarną niewdzięczność. Być może, że wszystkie społeczeństwa są rzeczywiście głuche na swych geniuszów. Ale o łódzkim społeczeństwie tego powiedzieć nie można. Najlepsze z społeczeństw—to łódzkie żydowskie i to polskie, które solidaryzuje się z żydami. Ono hoduje mężów zasług i otacza ich specjalnymi względami. Jaskrawym przykładem uznania zasług — są panowie Kahan i Sachs.

Pierwszy za działalność swą nawet w żydowsko-niemieckim „Volksblacie“ — otrzymał pismo to w spadku po Niemcach.

Drugi za pełną poświęcenia pracę nawet w „Godzinie“ otrzymał — Głos... polski

I jakże tu mówić o niewdzięczności—kiedy nawet tacy skromni działacze nie zostali pominięci przy rozdawnictwie nagród — pour les merites.

Sapristi!

Co słyszeć nowego?

Jutro, dn. 13 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za	98,83
500	"	za	484,17
1000	"	za	968,33
5000	"	za	4841,67
10000	"	za	9683,33

- Z Łódzkiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej.

Na poniedziałkowym posiedzeniu nowoobranego Zarządu Łódzkiego Koła P. M. S. podzielono mandaty w następujący sposób: Prezes—sędzia Cezary Smogorzewski, I zastępca prezesa—Konrad Fiedler, II zastępca prezesa—Ryszard Paszke, skarbnik—Roman Tulin, sekretarz — p. Eckersdorf, członkowie zarządu: p.p. M. Przedpełska, J. Adamowiczowa, Macińska, Klossowa, Ereciński (gospodarz), Ed. Pfalfer, A. Charemza, Niemirowski, Maksymilian Brzeziński.

Poza tem ukonstytuowały się: Sekcja nauczania dorosłych oraz sekcja dochodów niestałych, która w dniach od 3-10 maja ma zorganizować wielką kwesję na rzecz Macierzy. Nowoobraną zarząd wyraził podziękowanie dotychczasowemu prezesowi—Wacławowi Klossowi za jego pracę i postanowił wystąpić do zarządu okręgowego z prośbą o nadanie tytułu członka honorowego Macierzy p. Stanisławowi Chelmskiemu, pierwszemu prezesowi Łódzkiego zarządu okręgowego.

Chór robotniczy „Podulka”.

W niedzielę dnia 16 marca r. b. o godz. 3-ej po południu odbędzie się Walne Zebranie członków chóru robotniczego „Podulka” przy Polskich Związkach Zawodowych „Praca” w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej nr. 139.

Uprasza się członków tegoż chóru o liczne i punktualne przybycie na powyższe zebranie.

Przejazd inspektora min.

W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy Inspektor min. spraw wewnętrznych Kwapiński, po przeprowadzeniu inspekcji sądu powiatowego. Inspektor przy swej bytności rozpatrywał skargi na polskie sądy, dokonał szczegółowego przeglądu Komisji Ludowej, przeprowadzał wywiady o uruchomieniu przemysłu w sprawie uruchomienia robót publicznych.

Zbiórka zbierania ofiar.

Oddział okręgowy sekcji opieki nad invalidami zakomunikował komisarzowi ludowemu, że wszelkie zbieranie ofiar przez invalidów wojskowych zarówno w Łodzi jak i okolicy zostało zabronione rozkazem kierownika Łódzkiego Oddziału sekcji opieki. Jeśli się zdarzą wypadki przez rozporządzenie, że jego delegaci zbierają na cele związku ofiary, to takich należy ścigać prawnie.

Wzniesienie „Przeglądu Felczerskiego”.

Ukazał się Nr. 1 i 2 wzniesionego „Przeglądu Felczerskiego” miesięcznika, popularno-naukowego dla felczerów i akuszerek. Nr. 1 zawiera: Od Redakcji, Sprawa lecznicza w oświetleniu felczerów, Wynajmy felczerskie, Gruczoła itp.

Celem „Przeglądu Felczerskiego” jest: tak oświadcza Redakcja, obrona interesów zawodowych i społecznych oraz podniesienie poziomu wykształcenia zawodowego felczerów.

„Przegląd Felczerski” jest organem Związku Zawodowego Felczerów Redakcja i Administracja mieści się przy ul. Ziotej Nr. 30 w Warszawie.

Zamknięcie restauracji i szynków.

Z polecenia Komisarza Ludowego Remiszewskiego, policja powiatowa odebrała restauraty i zamknięła restauracje i szynki w Radziejowicach stosownie do uchwały gminy w Rzewie szynkarzom i restauratorom występującym: Leopoldowi Abtowi, Marij Beaticowski, Tomaszowi Zmudzińskiemu, Stanisławowi Trzaskowskiemu, Annale Kłimskiej, oraz Adolfowi Hanke w Srebrnej.

Gadzinny komunizm.

W mieście naszym rozrzucono o gadzinny komunizm pod hasłem: „Precz z wojną!”

Zajęcie z komunistami.

Zajęcie uliczne z komunistami według urzędowego komunikatu przedstawia się jak następuje:

Tłum po wyjściu z Sali Koncertowej zgromadził się przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Dzielnej, gdzie śpiewając i awanturując się zatrzymywał ruch tramwajowy, odejmował rolki i dzwonki z wagonów, zrzucił konduktorów z tramwajów.

Wobec tego konny oddział policji pospieszył za tłumem z trudnością wyprzedził go, ponieważ byli protesty „nie przepuszczajcie policji!”

Po kilkakrotnych uprzedzeniach „proszę się rozjechać”, tłum przybrał groźną postawę, na zasadzie czego konny oddział szeregowców na czele z komendantem rozpedził kilkutysięczny tłum.

Tenże sam tłum zaczął się powtórnie grupować na ulicy Ewangelickiej, stąd również policja wszystkich rozpedziła.

„Casino” i „Odeon”.

Od tygodnia w obu kinematografach demonstruje się obraz p. t. „Nie zapomnij nigdy” czyli „Zbrodnie pruskie”. Jutro jeden z najpiękniejszych obrazów, jakie kiedykolwiek widzieliśmy, tak pod względem treści, jak też pod względem wystawy i wykonania. Obraz „Zbrodnie pruskie” doskonale odzwierciedla stosunek Niemców do Francuzów podczas inwazji Niemców na Francję. Sceny wojenne są odтворzone z wielkim nakładem pracy i świadczą o pietyzmie, jakim otoczony został ten obraz.

Dyrekcja „Casino” i „Odeonu” za sprowadzenie tego obrazu należą się słowa uznania, tembardziej, że obraz nie jest robawiony silnego podłoża patriotycznego, a jako taki godzin jest widzenia zarówno przez starszych, jako też młodzież. Dotąd demonstrowanie obrazu „Zbrodnie pruskie” odbywało się przy wypelnionych salach „Casino” i „Odeonu”.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dzisiaj doskonała sztuka D. Nicodemiego „Wet za wet” s p. Biegańskim w głównej roli.

Jutro Teatr Polski daje po raz pierwszy „Orle”. Do wystawienia tedy nieśmiertelnego dramatycznego poematu E. Bostanda przystąpił Teatr Polski po namyśle i po ugruntowaniu w sobie pewności, że w granicach środków swoich zdoła się na polay wyraz, na rzecz skończoną.

Praca nad wystawieniem „Orlecia” była wielka, przedstawienie jutrzejsze jest sumą serdecznych usiłowań wielkiego trudu i uciążliwej pracy. Powtórzy to się zawsze, rzecz prosta, jeśli Teatr znajdzie nagrodę w uznaniu szeroki, co mu doda sił do prowadzenia na repertuar Słowackiego, Szekspira i innych wielkich.

W przedstawieniu prócs legnych artystów udział bierze cały personel bez wyjątku. Początek punktualnie o godzinie 7 min. 30 wiecez.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

Recital S. Kiserbergera.

Jutro o godz. 8 wiecez, znakomity pianista Seweryn Kiserberger daje własny recital fortepianowy. W programie: Haendel: Sutta, Beethoven: Kreisleriana, Chopin: Sonata b-moll. Bilety u Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Wielki wieczór literacki.

Zapowiedziany na środę 12 b. m. w sali koncertowej wielki wieczór literacki z osobistym udziałem Kornela Makuszyńskiego i Włodzimierza Perzyńskiego wywodzi w mieście naszym ogromne zainteresowanie. Eżby po raz pierwszy będzie miała okazję gościć w swoich murach tych dwóch najwybitniejszych przedstawicieli naszej literatury, którzy zapoznają nas z najnowszymi pracami swej twórczości, przy czym p. Kornel Makuszyński m. in. wypowie swój utwór „Z pamiętnika dni szczęśliwych”. Bilety u Alfr. Straucha Dzielna 12.

Wrażenia muzyczne.

Recital Józefa Sliwińskiego.

W niedzielę wystąpił w Łodzi z własnym koncertem p. Józef Sliwiński. Syn-tezę jego cech charakterystycznych jako artysty i mistrza fortepianu datam w moim sprawozdaniu o koncercie symfonicznym na którym p. Sliwiński grał Koncert Schumanna.

Tym razem chciałbym zwrócić uwagę na niektóre genialne wprost szczegóły olbrzymiego programu w jego interpretacji. Kulminacyjnym punktem wieczoru u był bezspornie Karnawał Schumanna i „Król Olch” Schuberta Błasta.

Karnawał — ta najbardziej chyba udana kompozycja Schumanna — tak ba-jecznie odzwierciedlająca jego osobowość jako kompozytora i poety nie miała chyba lepszego wykonawcy od p. Sliwińskiego.

Zlewa się tu w nadzwyczaj harmonijną całość i uchwycenie wielkiej różnorodności nastroi od pełnego temperamentu i ognia!

Floretna do marsyciela i nastrojowa Euzebiusa; od przesubtelniejszego Chopina do pełnego buńczucznej werwy marsza „Dawidsbładewia” przeciw filistrom; i dochodzące do ideału wykonanie pod względem technicznym.

Nikt też nie daje tyle dramatu w „Królu Olch” gdzie słuchacz przeżywa wprost pełną grę opowieści i uczucia jej trzech bohaterów.

O mistrzu w największym tylko słowa tego znaczeniu powiedzieć można, że absolutnie wyzwolił ducha z pod więsien techniki i wszelkich zewnętrznych wpływów i daje słuchaczom cudną muzykę — poezję — przefiltrowaną przez swoją subtelną a twórczą indywidualność artystyczną — a temi słowy określić można grę p. Sliwińskiego.

A teraz garść jeszcze innych wrażeń z niedzielnego wieczoru; a więc — cudnie prowadzone tematy w fudze Bacha. Szlachetna linja w warcjach Mendelsohna Chopin — jakby improwizowany i ohyba najbliższy oryginał — A Liszt — pełen temperamentu i uczciwości, wyrafinowanej elegancji i potężnych wiałotów — nawet momenty baulsne w dziełach Liszta nabierały głębi i pod czarodziejską ręką mistrza Sliwińskiego.

Na zakończenie wzmianka w kierunku łódzkiej publiczności — p. Sliwiński grał w tym sezonie w Warszawie siedem razy przy wyprzedanej sali. W. L.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie w swym piśmie następującego wyjaśnienia:

Nawiązując do artykułu p. t. „Informacje Głosu Polskiego”, zamieszczonego w piśmie Pańskim z dnia 10 b. m. w sprawie monopoli węglowego, wyjaśniam co następuje:

Tekst umowy, zawartej między Państwowym Urzędem Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby a Piotrkowskim Stowarzyszeniem Rolniczo-Handlowym daje się komentować elastycznie, pozwalając wzmiankowanemu Stowarzyszeniu normować cenę węgla ze składu nie po Mk. 15.10, jak w publicznym oświadczeniu podaje, ale po Mk. 15.45 za korzec, gdy cena dotychczasowa wynosi Mk. 14.— Stąd prosty wniosek, iż spóżywca płaciłby drożej Mk. 1.45 na korcu.

Nadto zauważyć należy, iż w pobieranej dotąd cenie Mk. 14. — mieści się już zarobek Związku Komunalnego trzech powiatów w wysokości Mk. 1.—, gdy przy cenie Mk. 15.45 Związek Komunalny otrzymywałby tylko Mk. 0.85 zarobku.

Kalkulacja zysku Związku Komunalnego, dokonana przez autora rzeczzonego artykułu jest błędna, przy obrocie bowiem rocznym 6000 wagonów (jak chce autor) czysty dochód Związku Komunalnego wynosiłby według dotychczasowego obliczenia 6.000.— Mk., gdy przy nowych droższych cenach dochód ten stanowiłby zaledwie Mk. 127.500.—, licząc zarobku Mk. 0.85 na korcu przy 25% sprzedawanego węgla ze składu. Znaczna ta różnica tłumaczy się okolicznością, iż zgodnie z umową zawartą między P.U.Z.A.P.P., a Piotrkowskim Stow. Rolniczym to ostatnie nie płaci na rzecz Związku Komunalnego żadnego zgoła podatku za węgiel od ładunków wagonowych.

Komisarz Ludowy pow. Łódzkiego. A. Remiszewski.

Kronika zamiejscowa.

ZE ZGIERZA.

Zebrańie polityczne.

Z inicjatywy organizacji miejscowej Zjednoczenia Narodowego w niedzielę ubiegłą w lokalu własnym Zjednoczenia odbyło się zebranie polityczne, na którym poseł m. Łodzi L. Skulski zdał sprawozdanie z prac Sejmu i sejmowego związku ludowo narodowego wyjaśniał ważniejsze posunięcia rządu układ i ustosunkowanie się wzajemne poszczególnych grup politycznych.

Po sprawdzeniu w dyskusji głos zabierali pp.: Krajewski, prof. Czajak, Lewandowski i inni, Ostentacyjnie dziękowano postowi Skulskiemu za jego działalność sejmową odnosząc na zakończenie zebrania Okrzyki: „Niech żyje poseł Skulski! Niech żyje Zjednoczenie Narodowe!”

Z KONSTANTYNOWA.

Wiec w sprawie Gdańska.

W Konstancynowie w ubiegłą niedzielę w sali fabrycznej Sz wajkerta odbył się wiec polityczny, zwołany przez Narodowy Związek Robotniczy w sprawie Gdańska. Przemawiali poseł do Sejmu ob. Fichas i ob. Królikowski. Zebrani powzięli jednogłośnie uchwałę, stwierdzającą konieczność należania Gdańska do Polski i żądającą od koalicji przyznania go nam.

Rozruchy w Gostyninie.

W dniu 6 marca w Gostyninie tłum napadł na wóz z mięsem, przeznaczonym dla Warszawy. Mięso zostało rozkradzione, lecz policja zaczęła aresztować winnych. Tłum wobec tego przybrał groźną postawę i zaczął domagać się uwolnienia aresztowanych, a nawet usiłował odbić ich siłą. Wobec tego władze administracyjne zażądały pomocy wojska, wojsko wysłano i przy jego pomocy przywrócono spokój.

Korespondencja

pocztowo-telegraficzna z zagranicą.

Z powodu wypadków wojennych na czeskiej granicy przerwany był od 23 stycznia r. b. cały ruch pocztowy i telegraficzny z zagranicą. Obecnie poczta zagraniczna z zachodu, choć nieregularnie, już częściowo dochodzi. Ruch telegraficzny z Wiedniem, a przez Wiedeń i z dalszą zagranicą jest już od

kilku dni przywrócony na bezpośrednią linię Warszawa-Wiedeń.

W najbliższym czasie spodziewano jest formalne przywrócenie ruchu pocztowego z Czechami i Austrią niemiecką, a wskutek tego i z wszystkimi dalszymi krajami zachodnimi oraz z Węgrami, a w dalszym ciągu z Rumunją i państwami Bałkańskimi. Z Wielkim Księstwem Poznańskim przywrócone już normalny ruch pocztowy i telegraficzny. Natomiast z Rzeszą Niemiecką narazie korespondować nie można.

Pertraktacje z międzynarodowym związkiem pocztowym i telegraficznym oraz z sąsiednimi państwami co do rozdzajów dopuszczanej korespondencji oraz wysokości porta są w toku. Zanim te pertraktacje zostaną wykończone, wydaje się w uwzględnieniu nagłości tej sprawy następujące tymczasowe postanowienia.

I. Poczta. Dopuszczone są tylko przesyłki listowe, a mianowicie, listy zwyczajne, kartki pocztowe, druki, gazety, próbki towarowe i papiery handlowe. Polecone listy przyjmuje się tymczasowo bez odpowiedzialności za zaginięcie lub mylne doręczenie.

Do Austrii niemieckiej i Czech dopuszczono są tylko polecone kartki pocztowe (nie listy).

Niedopuszczone są zatem w obrocie zagranicznym, listy wartościowe, przekazy pocztowe, paczki oraz wszelkie przesyłki za pobraniem.

Oplaty w ruchu zagranicznym wynoszą.

Za listy do 20 gramów—50 fen (hal.), a za każde dalsze 20 gr. lub część tego 30 fen (hal.).

Za kartkę pocztową 30 fen. (hal.). Za druki, próbki i papiery handlowe opłata zagraniczna wynosi tylko tyle ile w ruchu wewnętrznym.

Gazety w ruchu zagranicznym uważa się za druki i należy je opłacać według taryfy dla druków.

Wszystkie przesyłki muszą być opłacane przy nadaniu.

Korespondencja zagraniczna podlega cenzurze wojskowej. Z tego powodu listy należy oddawać na pocztę otwartą i na każdej przesyłce uwidocznic na nadawca swoje nazwisko i bliższy adres.

II. Telegraf. Dopuszczone są tylko telegramy zwyczajne oraz telegramy prasowe (za opłatami zniżonemi do połowy).

Oplaty do państw Europejskich wynoszą, jak już podane w ogólnej taryfie 50 fen. (hal.) od wyrazu, za cały telegram najmniej trzy marki (kor.). Do Stanów Zjednoczonych pobierać się będzie na razie 3 Mk. 50 fen. (3 kor. 50 hal.) od wyrazu.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów Dr. Urbański, m. p.

Sekcja emigracji.

Sekcja emigracji i pośrednictwa pracy ministerjum pracy i opieki społecznej zorganizowała przy państwowym urzędzie pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami w Warszawie (pl. Warecki 8) oddział pośrednictwa młodocianych robotników. Organizacja polebnych oddziałów przy urzędach powiatowych jest w toku.

GIEŁDA.

Warszawa, 11 marca. Wart. kup. Żąd. Posz.

Table with 4 columns: Obligation type, Year, Price, Quantity. Includes rows for 6% obligacje m. stoł., 6% oblig. m. stoł., 5% oblig. Banku ziem., 4 1/2% listy zast. Ziem., 4% listy zast. ziem., 5% obligacje m. Warsz., 4 1/2% listy zast. m., Ruble carskie a 500, Rb. dumskie po 1000, Korony.

Table with 4 columns: Obligation type, Price, Quantity, Note. Includes rows for 5% oblig. banku ziem., 4% listy zast. Ziem., 5% listy zast. m. Warsz., 3000 i 1000.

Cegielniana 63. TEATR POLSKI Cegielniana 63.

W czwartek, dnia 13 marca i dni następnych
Występ Wiktora Biegańskiego

„ORLE”

Premiera! Dramat w 6 aktach E. Rostanda.

Nowa wystawa! ■ Dekoracje B. Lechowskiego. ■ Reżyser K. Tatarkiewicz. ■ Nowe kostjumy!

Ogłoszenie.

Sprzedaż węgla dla prywatnego użytku z powodu braku takowego zostaje z dniem dzisiejszym wstrzymana aż do odwołania.

Oddział Opalowy przy Wydziale Zaprowiantowania Miasta posiada natomiast drzewo, które sprzedawać będzie konsumentom zamiast węgla.

Magistrat.

421-1

Magistrat m. Łasku

poszukuje

Kierownika dla 4-kl. progimnazjum koedukac.

Kierownictwo zakładem należy objąć natychmiast.

Oferty należy nadsyłać do Magistratu na ręce burmistrza. Szczegóły na miejscu.

Burmistrz m. Łasku.

415-2

Ogłoszenie.

Spóźnione z powodu dokonywanej się rewizji rozdawnictwo kart rozpocznie się we wszystkich okręgach

dziś w środę, dnia 12 b. m. o godz. 9-ej rano.

Każden posiadacz legitymacji winien przy odbiorze kart przedstawić swój paszport.

Łódzki Komitet
Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 12 marca 1919 r.

420-1

WAŻNE DLA WSZYSTKICH!

POLSKIE BIURO REKLAMY PRASOWEJ

Warszawa, Mazowiecka 7,

zamieszcza ogłoszenia we wszystkich pismach Ziemi Polskich i zagranicznych szybko i na dogodnych warunkach.

Dewiza: REKLAMA JEST GŁÓWNYM MOTOREM PRZEMYSŁU I HANDLU.

Ważne dla szewców!

Różne podeszwy w najlepszych gatunkach zagranicznych i tutejszych fabryk do nabycia

o 50% taniej.

315-1

tylko u mnie w Sz. Szafrana, Nowomiejska 4, w składzie skór dwórz, parter, na prawo.

Biuro

Prośb i Zażaleń

Aleksandra Gersdorfa

Łódź, Piotrkowska 84.

Prośby. Memorjały.
Opracow. u s t a w.
Tłumaczenia. Skar-
gi. Referaty.

200 marek nagrod

otrzyma ten, kto wskaże miejsce pobytu

Stanisławy Rosiak,
stałej mieszkanki wsi Grzybków,
gminy Zadzim, która mi skradła
2000 marek i 500 rubli.

Józef Rosiak, Wieś Grzybków.

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów,
wenerja i niemoc piciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskie
Przyjmuje od 9-2 i 4-8,
Pante 5-6.

Dr. H. Sadkowiak

Choroby wewnętrzne

(specjalnie żółdka i kiszek)

Łódź, ul. Piotrkowska № 120

Od 9-11 r. i od 5-7 po poł.

A. A. A. A. A. Z

gar-
futra, dywany, meble, kwity lombardowe, płace najlepsze ceny

ul. Wólczańska 49, m. 5. Proszę
przekonać się. 422-1

Opróżnia potrzebny żaraz. Pic-
trkowska 2-4, od 10-12 przed
potudniem. 418-8

A. A. A. Żelówki ze skó-

ry imitacyjne

najlepszego gatunku elastyczne

mocne, nieprzyjmujące wody, któ-

re można przybić drewnianymi

gwoździkami, jak naturalną skórę.

Dla przekonania o dobroci gatun-

ku skóry każdy może otrzymać

parę żelówek za 4 m. 50 f. za 3

pery 12 mk.

A. Kivman Długa № 23 front. m. 6

Dam Nowo-Zarzewska 24, róg

Kruczej do sprzedania. Wiadomość w

Adm. „Straży

Polskiej” ul. Przew. 8.

Rozmowa w dobrym stanie do

prze-
sprzedania. Wiadomość ul.

Rzgowska 2-16. 418-2

Szewska potrzebna do domu

prywatnego. Wiadomość Księ-
ży Młyn № 15 m. 2. 414-1

Abram Farber, ul. Wschodnia 23

zgubił książeczkę legitymacyj-

na na chleb, dla 11 osób. 417-1

Janowski Graciel skradziono pasz-

port niemiecki, wydany w Pab-

janicach. 421-1

Michalina Zosiak ul. Pabjanicka

№ Szosa 37, zgubiła książeczkę

zapomogową wydaną z Kom. dla

Bezrobotnych. 420-1

Zgubiła książeczkę legitymacyj-

na na chleb, dla 11 osób, wy-

dana na imię Abrahama Farbera za-

miesz, przy ul. Wschodniej 23.

Zatwierdzone przez Władze Biuro Wynajmu Lokali „INFORMATOR”

Łódź, ul. Piotrkowska № 84,
zawiadamia,

że ma do wynajęcia
różne lokale skromne i z komfortem.

Poszukuje:

10 pokoi z wygodami na biuro od lipca,
Lokali na restauracje,
Mieszkań 2-3-4-5- i 6-cio pokojow. z wygod. w śródm.
Umeblowanych mieszkań,
Sklepów i t. p.

Oferty składać bezpośrednio w Sekretarjacie Biura.